

Homilia wygłoszona dnia 29 października 2025 r. podczas uroczystej Eucharystii w 100. rocznicę powstania archidiecezji częstochowskiej

1. Z radością gromadzimy się dziś w tej bazylice katedralnej, aby wspólnie świętować stulecie powstania Waszej Diecezji. Dziękuję Księdzu Arcybiskupowi za zaproszenie do wspólnej modlitwy z Wami i w Waszej intencji w czasie tego doniosłego jubileuszu. Pozdrowienia w Panu przekazuję Księdzu Arcybiskupowi, wszystkim biskupom, kapłanom, osobom konsekrowanym, seminarzystom oraz wiernym świeckim zgromadzonym na tej uroczystości.

Przekazuję Wam pozdrowienia i błogosławieństwo Ojca Świętego Leona XIV, którego niedawno spotkaliście w Rzymie podczas Waszej pielgrzymki jubileuszowej. Zachęcam Was, abyście wspierali go modlitwą w jego powszechnej misji – bycia widzialnym znakiem jedności Kościoła oraz moralnym punktem odniesienia dla całego świata.

Papież Leon XIV podczas audyencji jubileuszowej w ostatnią sobotę powiedział: „W tych dniach mija sto lat od historycznej Buli Papieża Piusa XI – wcześniej bohaterskiego Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie – który zreorganizował administrację Kościoła w Polsce i, po tragicznym czasie zaborów oraz wojen, utworzył kilka nowych diecezji” (Audyencja, 25.10.2025). Możemy sobie wyobrazić, że podejmując tę decyzję, wielki Papież Pius XI nosił w sercu wiele wspomnień ze swojej misji jako wizytator, a następnie Nuncjusz Apostolski w Waszej ojczyźnie. Już w pierwszych miesiącach pobytu w Polsce ksiądz Achilles Ratti zapragnął odwiedzić sanktuarium na Jasnej Górze i Wasze miasto. Niech jego pamięć i nauczanie pozostaną żywe w Kościele w Polsce!

2. Istnieje znamieny zbieg okoliczności, który może rzucić szczególne światło na nasze refleksje związane z tą setną rocznicą. W roku, w którym papież Pius XI powołał do istnienia Waszą diecezję, ustanowił również dla całego Kościoła święto Chrystusa Króla Wszechświata. Chciałbym dziś zaprosić Was, by połączyć sto lat życia tego Kościoła partykularnego z królowaniem Chrystusa i postawić sobie pytanie: dlaczego powstała ta diecezja? Albo bardziej ogólnie – dlaczego istnieje Kościół?

Odpowiedź jest zarazem prosta i głęboka: Kościół istnieje i działa po to, aby każdy człowiek mógł spotkać Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela, Pasterza, Sędziego i Króla. Niekiedy jednak, pochłonięci tysiącem różnych – nawet dobrych – zajęć

i inicjatyw, ryzykujemy utratę z oczu tego, co najistotniejsze. Grozi nam wtedy niebezpieczeństwo dążenia do celów, które, choć pozornie szlachetne, nie są prawdziwym sensem istnienia Kościoła: służenia osobistemu i wspólnotowemu spotkaniu z Odkupicielem człowieka.

Patrząc na stuletnią historię Waszej Archidiecezji, dostrzegamy w niej działanie Pana i Jego Ducha. Dlatego dziś z wdzięcznością wielbimy i dziękujemy Trójcy Świętej. Pragniemy zarazem odnowić naszą świadomość wiary: Kościół należy do Chrystusa, jest Jego sakramentem – znakiem i narzędziem, poprzez które On kontynuuje swoje dzieło zbawienia w świecie. Jeszcze głębiej – Kościół jest Jego Mistycznym Ciałem: samym Chrystusem, w którym Głowa i wierni tworzą jedną, żywą i świętą rzeczywistość.

3. Stulecie diecezji nie jest punktem docelowym, lecz etapem na drodze wiary. Droga Kościoła musi trwać dalej! Nie możemy zatrzymać się, by z satysfakcją wspominać jedynie to, co już dokonane. Pamięć o przeszłości powinna stać się dla nas bodźcem do odnowienia zaangażowania i gorliwości – również dlatego, że z pokorą uznajemy, iż obok wielkich darów, jakie otrzymaliśmy, pojawiały się też ograniczenia i braki wypływające z naszej ludzkiej słabości i grzechu.

Misja Kościoła trwa – tutaj, w tej wspólnotcie, i na całym świecie. Wiele pozostaje jeszcze do zrobienia, wiele przeszkód do pokonania, wiele nowych wyzwań do podjęcia i granic do przekroczenia. Dlatego Pan wzywa nas, abyśmy każdego dnia z wiarą wołali do Ojca Niebieskiego: „Przyjdź Królestwo Twoje!”

Rozejrzyjmy się wokół: żniwo jest naprawdę wielkie! Pomyślmy o tych, którzy jeszcze nie poznali Chrystusa i Jego Ewangelii; o tych, którzy – choć ochrzczeni – oddalili się od wspólnoty Kościoła; o chrześcijanach, którzy słabo znają swoją wiarę i mają trudność z przeżywaniem jej w codziennym życiu – osobistym, rodzinnym i społecznym. Pomyślmy o wielkiej potrzebie licznych i świętych powołań kapłańskich oraz zakonnych – wielu i dobrych! Pomyślmy o rodzinach, powołanych do tego, by na wzór Świętej Rodziny z Nazaretu, której poświęcona jest ta katedra, stawały się żywymi komórkami Kościoła i społeczeństwa.

Nie zapominajmy o ubogich, na których zwraca uwagę papież Leon XIV w adhortacji apostołskiej *Dilexi te* – o tych, którzy pragną sprawiedliwości i miłosierdzia. A także o ubóstwie jeszcze głębszym – duchowym – tak powszechnym w naszych czasach. Pomyślmy wreszcie o społeczeństwie obywatelskim, w którym chrześcijanie są wezwani, by być świadkami prawdy, sprawiedliwości, uczciwości i solidarności.

W obliczu tych zadań możemy czuć się słabi i niepewni. Ale nie zapominajmy: jesteśmy współpracownikami Boga, sługami Jego dzieła. To On sprawia, że Jego Królestwo wzrasta, obdarzając nas mocą Ducha Świętego. Dzieło, do którego jesteśmy powołani, jest bardziej Jego niż nasze! A to, czego już doświadczyliśmy, daje nam ufność, że nie zabraknie nam Jego pomocy także w przyszłości.

Pamiętajmy jednak, że aby wszelka działalność Kościoła była owocna, musimy trwać w łasce Pana. Bez Niego nic uczynić nie możemy. Dlatego modlitwa, Słowo Boże, liturgia i sakramenty – a przede wszystkim Eucharystia, „źródło i szczyt” życia chrześcijańskiego (por. *Lumen gentium* 11; *Presbyterorum ordinis* 5) – muszą zawsze zajmować pierwsze miejsce w naszym życiu. Z nich płynie siła budująca Królestwo Chrystusa na ziemi.

4. Z tej katedry nasz wzrok kieruje się ku sanktuarium Królowej Polski. Droga, która łączy te dwa święte miejsca, staje się wymownym symbolem duchowej więzi między Czarną Madonną a waszą Archidiecezją. Jeszcze głębiej — ukazuje ona wewnętrzną, nierozzerwalną relację łączącą Maryję z Kościołem.

Istotnie:

- **Maryja** – jak mówi święty Augustyn – jest „świętym członkiem Kościoła, doskonałym, przewyższającym wszystkich godnością, lecz zawsze członkiem Ciała” (*Disc.* 72A).

- **Maryja jest Matką Kościoła**, ponieważ będąc Matką Chrystusa, jest również Matką Jego Mistycznego Ciała, „Matką Jego członków, którymi jesteśmy my” (*De sancta virginitate*, 6).

- **Maryja jest obrazem i wzorem Kościoła**, gdyż w Niej w pełni urzeczywistnia się świętość, która „dla każdego ochrzczonego pozostaje zadaniem oczyszczenia trwającym całe życie, a często nieosiągalnym” (M. Gagliardi).

- Wreszcie, uwielbiona w niebie, **Maryja jest Tą, która wstawia się za Kościołem i go chroni**: „Mamy Orędownika u Ojca, którym jest Chrystus Pan, Najwyższy Kapłan. Mamy też Orędowniczkę u Najwyższego Kapłana, którą jest Maryja, Matka Boga i Kościoła” (tamże).

Podczas tej Najświętszej Eucharystii – doskonałej ofiary dziękczynnej i błagalnej – powierzamy chwale i wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny przeszłość i przyszłość tej Archidiecezji. Prośmy, aby dobro, które zostało dokonane, umocniło się i przyniosło owoce, a to, co było niedoskonałe lub słabe, zostało oczyszczone. Niech Kościół Boży, tutaj i na całym świecie, staje się coraz bardziej święty i nieskalany, prowadząc wszystkich do Chrystusa – jedyne Odkupiciela i Króla.

Niech Najświętsza Dziewica, wraz ze swoim najczystszy Oblubieńcem, świętym Józefem, wyproszą nam u swojego Boskiego Syna łaskę godnego uczestnictwa w tych świętych tajemnicach.

Amen.